



Wspomnienie o Księdzu Biskupie Tadeuszu Pieronku...



Nie będzie to życiorys, jaki łatwo każdy może znaleźć w internecie, czy też w wydanych już książkach. Przekazuję Państwu wspomnienie o księdzu biskupie Tadeuszu Pieronku jako wielkim przyjacielu Przedszkola im. Władysława Pieronka w Radziechowach.

Jakie są Pani pierwsze wspomnienia o początkach znajomości z księdzem biskupem Tadeuszem Pieronkiem?

Historia spotkań księdza biskupa Tadeusza Pieronka ze społecznością radziechowskiego przedszkola sięga czasów realizacji edukacyjnego projektu regionalnego na temat historii rodu znaczącego dla rozwoju Radziechów. Miało to miejsce jakieś trzy lata temu. Oczywiście wcześniej wielokrotnie uczestniczyliśmy w uroczystościach organizowanych w Radziechowach, na które zapraszany był ksiądz biskup. Celebrował dożynkowe msze w kościele, poświęcił tablicę na domu ludowym upamiętniającą jego ojca jako założyciela Związku Podhalan na Żywiecczyźnie. Pamiętam, jak podczas dożynek gminnych w 2014 r. po mszy celebrowanej



przez Księdza Biskupa, zostałam mu przedstawiona. Podał mi rękę, zamyślił się chwilę, uśmiechnął i powiedział: „*Pani dyrektor przedszkola... Tak. Chodziłem do przedszkola w Radziechowach przed wojną*”. Śląskie Kuratorium Oświaty od wielu lat organizuje konkurs „Edukacja regionalna w szkole”, którego mottem są słowa Jana Pawła II „Proszę Was, pozostańcie wierni temu dziedzictwu”. Publiczne Przedszkole w Radziechowach wielokrotnie było laureatem tego konkursu. Kiedy podano nam temat do realizacji projektu „Historia rodu znaczącego dla rozwoju miejscowości”, niemal od razu wybór padł na rodzinę Pieronków. Musieliśmy jednak uzyskać zgodę na badanie historii rodu. Z pytaniem zwróciłam się do mieszkającej w Radziechowach pani Czesławy Matlak- siostry księdza biskupa. Jeszcze tego samego dnia miałam telefon z Krakowa od pana Mieczysława Pieronka, starszego brata księdza biskupa. W kilka dni później doszło do pierwszego spotkania z przedszkolakami w marcu 2016r.

Obaj bracia przyjechali samochodem sami. Kierowcą był pan Mieczysław. Stremowana na początku spotkania (obecni byli też inni goście: ksiądz proboszcz, wójt gminy, prezes Związku Podhalan na Żywiecczyźnie) zwracając się do księdza biskupa odmieniałam przez wszystkie przypadki formułę „*Jego Ekscelecja*”. W pewnym momencie ksiądz biskup zwrócił się do mnie słowami: „*Niech pani już da spokój z tym eksceleccją*”. Od tego momentu zniknęła bariera, było mi łatwiej rozmawiać. Bracia opowiadając przedszkolakom o historii swojej rodziny, o wybitnym ojcu bardzo zasłużonym dla Radziechów, często żartowali, przekomarzali się ze sobą, nie szczędzili żartobliwych uwag w stosunku do siebie nawzajem. Dla obserwujących wyraźnie zauważalna była wyjątkowa więź między braćmi. Podczas wspomnień czasów wojny, którą obaj bracia spędzili rozdzieleni z resztą rodziny, w głosie księdza biskupa słychać było wzruszenie. Ksiądz biskup często podkreślał, że brat Mieczysław wie coś lepiej, więcej pamięta, ponieważ jest starszy. Kiedy podczas kolejnego spotkania odważyłam się poprosić o zgodę na rozpoczęcie procedury nadania Publicznemu Przedszkolu w Radziechowach imienia Władysława Pieronka, nie otrzymałam zgody od razu. Ksiądz biskup wydawał się zaskoczony: „*Ma już tablicę. Wystarczy mu.*” Przekonywałam, że przecież legionista, że wójt zbiorowej gminy Zabłocie w okresie międzywojennym, kronikarz, poeta, przyczynił się do założenia ochronki w 1926r., co uważamy za początki przedszkola... Na decyzję rodziny czekaliśmy blisko miesiąc. Tutaj pomocny był ksiądz proboszcz Piotr Pokojnikow. W październiku 2016r. miała miejsce uroczystość nadania imienia i 90-lecia Przedszkola im. Władysława Pieronka w Radziechowach. Ksiądz Biskup Tadeusz Pieronek celebrował Mszę Świętą. Na zakończenie kazania powiedział: „*Cieszę się, że tego dożyłem*”. Bardzo zależało mu na zachowaniu pamięci o ojcu. Podczas corocznych spotkań w przedszkolu z okazji nadania imienia ksiądz biskup wielokrotnie podkreślał, że „*To bardzo ważne, co pani robi*”. Chodziło mu o pielęgnowanie tradycji regionalnych, o przypominanie społeczności radziechowskiej historii miejscowości, przywracanie pamięci o zasłużonych dla miejscowości osobach. 6 listopada 2018 r. miało miejsce ostatnie spotkanie księdza biskupa z przedszkolakami. Potem jeszcze raz odwiedził przedszkole w dniu żywieckiej promocji książki „*Ojciec, czyli o Pieronku*” Szymona J. Wróbla. W niedzielne przedpołudnie 19 listopada 2018r. w cichej opustoszałej sali przedszkolnej, ksiądz biskup opowiadał redaktorowi Dziennika Zachodniego o swoim dzieciństwie w Radziechowach. Przysłuchiwałam się tej opowieści razem z Szymonem Wróblem. Nie przypuszczałam ani przez moment, że to ostatnie nasze spotkanie...

Co Pani w nim najbardziej ceniła?

Arb Grzegorz Ryś w kazaniu podczas uroczystości pogrzebowych śp. Księdza Biskupa Pieronka



wygłosił m.in. takie słowa: *„Jego misja zawsze była jakaś inna, ale kto wie, czy w tej inności nie trafiała w samo sedno”*. Ksiądz Biskup był inny od dostojników kościelnych i w ogóle osób tak wysoko postawionych w hierarchii społecznej, jakich dane mi było poznać. Nie znosił nadmiernej celebry, uniżoności wobec siebie. Był bardzo dosadny i konkretny w swoich wypowiedziach. Zadziwiająca była dla mnie zawsze trafność jego komentarzy. Nie unikał odpowiedzi na trudne pytania. Kiedyś zapytałam: *„Jak to jest Księżu Biskupie, że we wszystkim, co Ksiądz mówi jest tyle mądrości”*. Odpowiedział: *„Nie bawmy się w ogrodników – nie przesadzajmy.”* A po chwili dodał: *„Trzeba być zawsze sobą”*. I taki był właśnie ksiądz biskup Tadeusz Pieronek. Na pierwszym miejscu skromność, a zaraz potem naturalność, bezpośredniość i poczucie humoru. Bycie sobą. Ogromne wrażenie robił na mnie jego szacunek do rodziny, rodziców. Wzruszenie i duma, kiedy wspominał o ojcu Władysławie Pieronku i matce Paulinie Pieronek. Podkreślał, jak bardzo na owe czasy była wykształconą kobietą. Szkołę Gospodarczą w Podegrodziu, którą ukończyła z bardzo dobrymi ocenami, jak się wyraził *„fundnął jej brat”* (ksiądz Wolny). Albo historia przedwojennego rodzinnego samochodu marki fiat, który jakimś cudem przetrwał wojnę w stodole pod sianem, po czym został zabrany przez urząd bezpieczeństwa. Był wdzięczny za przywrócenie pamięci o rodzicach. Nie rozwodził się nad tym szczególnie, ale wiedziałam o tym. Napisał wraz z bratem Mieczysławem w podziękowaniu po realizacji projektu i uroczystościach nadania imienia przedszkolu: *„Dziękujemy Pani, że choć nie rodaczka, zintegrowała Radziechowian do wspólnego działania i ukazała korzenie naszej kulturowej tożsamości. Pani zaangażowanie, trudy i serce włożone w realizację obu przedsięwzięć są nie do przecenienia”*. To najpiękniejsza pamiątka, jaka została mi po śp. Księdzu Biskupie Tadeuszu Pieronku.

Jakie miał podejście do dzieci?

Podczas pierwszego spotkania pewnie był przedszkolną widownią nieco wystraszony. Jak tutaj opowiedzieć dzieciom o takich trudnych sprawach? W jaki sposób, żeby zrozumiały? Jaki to ma sens? Później wiedział już, że historyczne informacje trafiają poprzez dzieci, ich rodziców i dziadków do całej społeczności Radziechów. Widziałam radość na jego twarzy, kiedy oglądał scenkę z życia swojej rodziny, której akcja rozgrywała się w 1938r. w sklepie prowadzonym przez Władysława i Paulinę Pieronków. Piękne czasy, kiedy Radziechowy były znaną w całym kraju miejscowością letniskową. Scenkę odgrywały dzieci. Scenariusz przygotowałam osobiście konsultując szczegóły z bratem księdza biskupa. Niejednokrotnie ksiądz biskup Tadeusz podkreślał, jakie to ważne, że dzieci mają możliwość poznawania tradycji góralskich i historii swojej małej ojczyzny w tak młodym wieku. Widziałam łzy w jego oczach, kiedy dzieci recytowały wiersze napisane przez jego ojca. Hymn przedszkolny *„Hej chłopcy juhasi!”* śpiewany przez nas wspólnie z dziećmi na rozpoczęcie każdej uroczystości to też przedwojenne jeszcze dzieło Władysława Pieronka. Zwracając się do dzieci uśmiechał się i żartował: *„Pamiętam, że w przedszkolu grałem żabę. Nie ma się co dziwić, bo byłem najmłodszy i najmniejszy”*. Dzieci przypominały mu jego własne dzieciństwo...

*Małgorzata Kasperek - dyrektor Przedszkola
im. Władysława Pieronka w Radziechowach*







Kraków, 7 listopada 2016 r.

Dyrekcja,
Rada Pedagogiczna,
Rada Rodziców,
Zespół Pracowników Obsługi,
Zespół Zadaniowy Przedszkolaków.

Pragniemy serdecznie podziękować za inicjatywę i realizację projektu przedstawienia „Rodu Pieronków”, uwieńczonego nadaniem Publicznemu Przedszkolu w Radziechowach imienia Władysława Pieronka.

Całość Państwa działań, zakończonych wspianą uroczystością w dniu 30 października 2016 roku pozwoliły pokazać szerszej społeczności osobę i działalność naszego Ojca.

W szczególny sposób dziękujemy za artystyczny album „Kronika Rodu Pieronków 1838 – 2016”, opracowany przez zespół w składzie: Mirosława Szala, Renata Dziergas, Alicja Kąkol, Magdalena Brodka, Aleksandra Kania, Katarzyna Grygierczyk, Krystyna Tłałka, Marek Jurasz, Henryk Martyniak, pod redakcją pani dyrektor Małgorzaty Kasperek.

Bardzo dziękujemy aktorom - przedszkolakom : Lenie Janik, Mai Knapkę, Mikołajowi Rodakowi, Alanowi Biernackiemu, Bartoszowi Janikowi i Kalinie Konior, którzy pod opieką zespołu: Justyny Migdał – Kasperek, Jadwigi Howaniec i Krystyny Tłałka odegrali w finale regionalnego konkursu wojewódzkiego w Koszęcinie uroczą scenkę rodzajową z życia rodziny Pieronków.

Dziękujemy również grupie aktorów – przedszkolaków w składzie : Tomasz Marek, Martyna Chochorowska, Maja Knapkę, Wojciech Sosna, Alan Biernacki i Lena Janik za odegranie, a ich wychowawczyniom Dorocie Konior, Stanisławie Lizak i Krystynie Tłałka za przygotowanie z nimi na uroczystość w dniu 30.X. br., scenki „Letnisko w Radziechowach”.

Dziękujemy ponadto Pracownikom Obsługi za przygotowanie urozmaiconego posiłku i usługiwanie gościom podczas uroczystości.

Jesteśmy świadomi ogromnego wysiłku i czasu poświęconego przez wszystkich Państwa wraz z Przedszkolakami dla wykonania podjętego zadania; za to wszystko z serca dziękujemy.

Z wyrazami szacunku







Kraków, 7 listopada 2016 r.

Publiczne Przedszkole im. Władysława Pieronka
w Radziechowach

Szanowna Pani Dyrektor Małgorzata Kasperek

Serdecznie dziękujemy Pani Dyrektor za inicjatywę i realizację pomysłu promocji „Rodu Pieronków”, przez udział Przedszkola w Wojewódzkim Konkursie Edukacja Regionalna w Szkole - „Proszę Was pozostać wierni temu dziedzictwu” - Jan Paweł II, oraz za będący następstwem pierwszej inicjatywy pomysł nadania Przedszkolu w Radziechowach imienia Władysława Pieronka.

Ukazanie szerszej społeczności osoby naszego Ojca i jego dokonań są dla nas niezwykle cenne.

Wzrusza nas fakt, że do realizacji pomysłu zdołała Pani pozyskać tak wiele osób; pokaźne grono nauczycielskie, władze samorządowe, radziechowskie organizacje społeczne, zespoły artystyczne, licznych sponsorów a nade wszystko przedszkolaków z ich rodzicami.

Dziękujemy Pani, że choć nie rodaczka, zintegrowała Radziechowian do wspólnego działania i ukazała korzenie naszej kulturowej tożsamości. Pani zaangażowanie, trudy i serce włożone w realizację obu przedsięwzięć są nie do przecenienia.

Życzymy Pani Dyrektor dalszych wspaniałych pomysłów oraz sił i zdrowia do ich realizacji.

Z wyrazami szacunku



Kościół bez znieczulenia

z bp. Tadeuszem Pieronkiem

rozmawia
Marek Zając

*Pani Dyrektor
Małgorzacie Kasperek*

bp. Tadeusz Pieronek

Radziechowy

9 października 2016r.

z podziękowaniem

Spółeczny Instytut Wydawniczy ZNAK
Kraków 2005